

Wp. Wzr. Narodowski
gimn. wyszkie

Rok V.

Siedlce — Biała-Podl., dnia 21 listopada 1926 r.

№ 47.

Numer pojedynczy 25 groszy.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

Warunki przedpłaty

kwartalnie 3 złote

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:
Biała-Podl., ul. Krzywa L. 31.
otwarte codziennie od 10 — 3 po poł.

Filja Redakcji i Administracji:
Siedlce, ul. Sienkiewicza L. 41
(lokal Zw. Lud. Nar.)
otwarta we wtorki i piątki
od godz. 11 — 3 po poł.

Ceny ogłoszeń:

Strona $\frac{1}{1}$ 80 zł., $\frac{1}{2}$ 40 zł., $\frac{1}{4}$ 22 zł.,
 $\frac{1}{8}$ 12 zł., $\frac{1}{16}$ 8 zł., $\frac{1}{32}$ 5 zł. Nekrologi i ogłoszenia wśród lub przed tekstem o 100% drożej. Drobne po 10 groszy za wyraz.

11 listopad 1918 r.

Święto narodowe, które obchodziliśmy 11 listopada jest szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy hydra germanizmu podnosi swą głowę posuwając się na wschód w stronę Polski przedewszystkiem świętem zwycięstwa nad prusactwem, które ośmieliło się tu w naszej Polsce sztandar swojej okupacji zatknąć. Dzień ten rozpoczął szereg zbrojnych wystąpień przeciwko najeźdźcy, usuwając robotwo niemieckie z początku z Zaboru rosyjskiego, później austriackiego i nakoniec z kolebki naszej z Poznańskiego, tej najbardziej wartościowej prowincji polskiej. Pomimo Grunwaldu, pomimo daleko na Zachód odepchnięcia odwiecznego wroga naszego, patrona przesładowań naszych w Rosji, patrona ukraińców i żydów, patrona Wrześni i chełmszczyzny, protektora Szeli i Eulogiusza, tyśiącletnia walka nasza z Niemcami, jeszcze nie skończona. W tradycji Polskiej przechowała się idea walki z Niemcem; w tradycji naszej mamy Wandę co wołała śmierć w nurtach Wisły, niż Niemca.

Dzień 11 listopada zwrócił Polsce tych wszystkich co z Niemcami wespół ramię w ramię walczyli przeciwko Entencie i Polsce przez cały czas wojny Europejskiej — Bo to był dzień obudzenia się ducha Polskiego. Dziś walka nieskończona. Granice z Niemcem niewyraźne zygakowate — część Śląska w łapach niemieckich. Prusy Wschodnie z Królewcem odcinają nas od morza dopóty, dopóki nie będą nasze. Na wschodzie sługa niemiecki Litwin i Ukrainiec i związany z niemcem tajną umową bolszewik — Polska jest otoczona ze wszystkich stron przez Niemców i ich niewolników. Cały wysiłek, cała Polityka Polska musi być skierowana ku temu, aby nietylko zgnieść Niemców niszcząc ich gniazda tu w Polsce i te honory którymi się sączy jad niemiecki do Polski (masoneria, żydostwo) ale musimy uwolnić inne ludy od opieki niemieckiej. Rosja, która od Piotra Wielkiego jęczy w jarzmie Niemieckim, zgermanizowane Czechy i stworzyć wielki blok antyniemiecki na Wschodzie.

Walka z niemcami to naczelne hasło naszej polityki. Pamiętajmy, że ciężkie położenie Polski będzie nędzę w kraju wywołują głównie Niemcy.

Stanisław Kuczewski.

O Teatr Miejski w Siedlcach.

(artykuł dyskusyjny).

W ostatnim pięćdziesięcioleciu rozbudowa i rozrósł m. Siedlce, poszły tak w szybkim tempie, iż stały się ośrodkiem, które pod względem wielkości i zaludnienia zajmują dwudzieste drugie miejsce w pośród miast Polski.

Posiadamy cały szereg instytucyj społecznych jak każde większe miasto, których niepodobna wylizyc, jednak pod względem sztuki pozostajemy na ostatnim bodaj planie, — gdyż nie posiadamy — Teatru. Jest to luka, którą czas byłoby wypełnić i stworzyć prawdziwy „Chram Sztuki“ gdzie każdy spędzony wieczór czy poranek świąteczny będzie godami uroczystymi.

Dotychczas żyjemy okruchami kultury stołecznej, bo nie zawsze dostajemy sztukę od przeróżnych trup i zespołów nawiedzających nasze miasto, które pod mianem teatrów, karmią widownię sensacyjnymi ramotami w bylejakim wykonaniu, licząc jedynie na zyski które często osiągają, zrażając widza do prawdziwego piękna. Nie zawsze osiągamy to co się nazywa sztuką prawdziwą, ze strony różnych zespołów amatorskich, których organizatorzy starają się zasilać po większej części kasy różnych instytucyj społecznych, co podkreślam iż niemam zamiaru negować zasług i potrzeby teatrów amatorskich. Te mogą działać z powodzeniem i mają niezmiernie znaczenie w życiu społecznym.

Nawiązując do tytułu ośmielam się rzucić myśl założenia Teatru Miejskiego w Siedlcach, który dla miasta 40-to tysięcznego jest koniecznością życiową. Miasto o tak poważnym procencie inteligencji zawodowej, o szerokich uświadomionych warstwach rzemieślniczo-przemysłowych, licznym garnizonie wojskowym i korpusie oficerskim oraz szerokiej okolicy powinno posiadać Teatr Miejski.

Warunki ku realizacji powyższej myśli uważam posiadamy w Siedlcach doskonałe, gdyż marnuje się bez należytego użytku wspaniałe gmachy Domu Ludowego i teatr letni w parku miejskim oraz różne dekoracje i inne utensylja teatralne. Potrzeba do tego co jest, niedużego nakładu pieniędzy, które przy dobrej woli Magistratu znajdują się na utrzymanie nielicznego narazie zespołu artystów, i niezbędne inwestycje, a co po pewnym czasie znacznie się zwraca, gdyż Teatr w Siedlcach powodzenie ma zapewnione. Byłyby to fundusze nie wyrzucone na marne, jak by się to wydawało pesymistom, byłyby to fundusze wydane z takim pożytkiem jak kupno i remont wspaniałego gmachu szkolnego na Błoniu gdzie pobiera naukę stetki dzieci siedleckich. Tak samo byłoby chlubą dla miasta, które umiało się zdobyć w cięższych jeszcze warunkach niż dzisiejsze na wspaniałą miejską Bibliotekę, która przynosi pożytek i wiedzę tysiącnym rzeszom społecznym.

Teatr stałby się tym zabytkiem szczerego natchnienia, głębokiej myśli i wyrazem Prawdy dla szerokiej warstwy społecznych, którą właśnie z Teatru czerpały otuchę i wiarę w przyszłość w czasach niewoli... Tam się krzewił duch Narodu i rozbrzmiewały dźwięki mowy ojczyznej...

Tam obok rozrywki godziwej po znoonej pracy „wśród maszyn łoskotu”, czy przy biurku, obok fantastycznych widowisk czarodziejskich, będących wyrazem marzeń i tęsknot duszy ludzkiej do Nieznanego, na widownię promieniować będą wielkie idee, które krzepić nas będą w walkach i pracach, zmierzających do przebudowy wszystkiego co złe na dobre. Prawdziwe i sprawiedliwe, co jest istotnym skarbem Narodu...

Niech ma skromna myśl idzie do wszystkich warstw społecznych w Siedlcach, niech zabiorą głos w tej kwestji pionierzy życia społecznego, niech stwierdzą, że są wyższe i czystsze uciechy życia, nad wrzask pijanej ciżby, nad brzęk kieliszków, krzyków i klątwy przy kartach po nocnych spelunkach. Niech już ustąpi z naszego życia ten przykry obraz, w którym wolny najmita się dziś znajduje i błędząc posępniemi myślami dokąd się udać by wythnać po mozolnej pracy;

„Postać, podumał i poszedł — do szynku“.

A. Wyrzykowski.

RIRI

(Dusza ludu francuskiego).

Ciąg dalszy

W takich warunkach pojawił się daleki krewny Marceliny subjekt handlowy, przybyły na kilka dni odpoczynku do wioski.

Przystojny, wesoły, wygadany, przyzwyczajony do bałamuctwa oczarował szybko smutną zazwyczaj kuzynkę, która zawsze wesołość, śmiech i żarty lubiła.

Kilka zwierzeń, kilka spojrzeń gorętszych szybko ich zbliżyło do siebie. Młody człowiek, któremu było na imię Henryk, a którego w rodzinie nazywano zdrobniale *Riri* (Henri), spędzał dni całe na ustroniu, gdzie pod okiem nienawistnej świekry wędła w bezsilnym cierpieniu piękna

Marcelina. Zrozumiała ona przez te parę tygodni tęczowe złudzenie miłosnego szczęścia, zapragnęła go dla siebie temwięcej, że dawało jej nadzieję zrzucenia jarzma nienawistnej świekry. Riri błagał aby przyjechała do niego do Paryża.

Nieskończenie przygnębiona po jego wyjeździe Marcelina nie spieszyła się jednak do miasta. Widok małych dzieci paraliżował porywy jej rozpaczy, spełniała bez skargi swoje obowiązki. W parę tygodni potem doniesiono, że Riri, chory na tyfus, jest w niebezpieczeństwie życia. Umieszczono go w szpitalu, mało było nadziei wyzdrowienia. Marcelina osłupiała, błakając się jak ptak zamknięty w klatce po własnym domu. Nie kryła się przed ludźmi z niepokojem, w ciąglej potrzebie mówienia o nieobecny, w poszukiwaniu cienia choćby nadziei. Była jedyną istotą mogącą dla niego stawić czoło śmierci, a życie ubezwładniło ją, narzucając obowiązki względem ludzi, którzy doskonale bez niej żyć mogli, radzi będą może, gdy im z oczu ustąpi. Spędziła noc bezsennie rozżalona, wzburzona, niezdolna się opanować. Wszakże gdy wstała rano, uczuła, że dłużej tak być nie może, że losy jej się ważą, że umrze lub popełni szaleństwo.

Skrzeczające gderanie świekry zdecydowało ją nagle. Zebrała trochę bielizny i sukien, wzięła paręset zarobionych szyciem franków i w godzinę potem pociąg ją unosił ku stolicy.

W Paryżu wynajęła małeńki pokój, znalazła szybko zarobek, czwartki i niedziele spędzała w szpitalu, gdzie widok jej działał skuteczniej jak lekarstwa, ożywiający siły niktące choręgo. Powróciwszy do zdrowia i zajęć młody człowiek zapewnił sobie zupełną swobodę kawalerskiego życia, spędzając wieczory na poddaszu z Marceliną, nie przestając zarabiać na utrzymanie szyciem.

(c. d. n.)

Wieści z kraju.

Sprawa Chorzowa. Znowu stała się przedmiotem rokowań polsko niemieckich, rząd niemiecki wystąpił z nową pretensją, aby Polska oddała Chorzów, na co otrzymał odpowiedź, że Polska jest skłonna prowadzić pokojowe umowy w tej sprawie i przyznać pewne odszkodowanie rządowi niemieckiemu, ale fabryki Chorzowskiej nie odda.

Kagańcowa ustawa prasowa. Konstytucja Rzplitej gwarantuje wolność słowa drukowanego, a nowa ustawa prasowa ogranicza zupełnie zagwarantowaną wolność słowa drukowanego. Ustawa ta spotkała się z jednomyślnym i stanowczym potępieniem ze strony całej prasy polskiej bez względu na zabarwienie polityczne.

Jest nadzieja, że nasze ciała ustawodawcze przeprowadzą w najbliższych dniach uchalenie tej kompromitującej ustawy względnie jej nowelizacji.

Zwycięstwo komunistów. Przy wyborach do Kasy Chorych w Warszawie zwyciężyli komuniści, którzy do urn wyborczych poszli ławą.

Natomiast ugrupowania narodowe bardzo niechętny wzięły udział w wyborach, nie więc dziwnego, że rezultat wyborów bardzo zły.

Jesteśmy kowalami własnego losu. Jak sobie

pościelimy, tak się wyśpimy. Oby tylko przebudzenie nie było zbyt przykre.

Polska Flota. Rząd polski zakupił we Francji 5 okrętów o 15 tysięcy ton pojemności za 6½ miliona złotych. Okręty te stanowią będą częścią polskiej floty handlowej. Daj Boże by wkrótce dziesiątki i setki okrętów pod banderę pruły fale mórz.

Ze świata.

Strajk górników w Anglii. Liczba górników podejmujących prace w kopalniach stale wzrasta. Ukończenie strajku węglowego jest, jak urzędownie donoszą możliwe w najbliższych dniach.

Strajkujący górnicy otrzymali znów milion rubli zasiłku od sowietów.

Z Francji. przychodzą wiadomości o znacznej poprawie kursu franka. Zasługę tego ponosi głow-Poincaré. Spodziewana jest dalsza poprawa i możliwość ustabilizowania franka na poziomie 150 franków za funt angielski. (Funt ang. u nas kosztuje koł 46 zł. — czyli że frank francuski kosztował y u nas jakie 35 groszy).

Kronika Podlaska

Kalendarzyk

21 listopada	— Ofiarowanie N. M. P.	— niedzieła
22	— Cecylii P. M.	— poniedziałek
23	— Klemensa P. M.	— wtorek
24	— Jana od Krzyża W.	— środa
25	— Katarzyny P. M.	— czwartek
26	— Sylwestra Op.	— piątek
27	— Wirgilijusza B. W.	— sobota

Wielka Akademia w Siedlcach. Z powodu obchodu 200-letniej rocznicy św. Stanisława Kostki odbyła się w sobotę d. 13. b. m. „Wielka Akademia” w sali Klubu Miejskiego w Siedlcach.

Akademję zagał J. E. Ks. Biskup Przeździecki w swem wzniosłym przemówieniu podkreślając konieczność pracy nad wyrobieniem w sobie sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej, tak bardzo dziś zachwianej w społeczeństwie. Następnie zostały wygłoszone referaty przez p. p. E. Kobyłeckiego studenta Uniwer. arsz. Prezesa „Odrodzenia Studentów” mówił o młodzieży i ideale. gi referat wygłoszony, był przez p. Bożuka ucz. kl. VII gim. im. Boł. Prusa (św. Stanisław jako wyobraziciel piękna). Oba referaty zasługują na uznanie przez doskonałe ujęcie i znać że były należycie opracowane.

Kantatę ku czci św. Stanisława muzyki Gounoda, a słowa ks. kan. Piotrowskiego odśpiewał chór uczenie z gimn. p. Zembrzskiej pod batutą prof. Nowosielskiego. Drugą kantatę odśpiewał chór uczenie gimn. „Królowej Jadwigi” i uczniów gimn. Prusa pod batutą prof. Syczewskiego.

Żywy obraz układu prof. Komara „W ekstazie” zachwycał zebranych, oraz odśpiewała kilka pieśni p. Schuchartowa, którą nagrodzono wiązkami kwieciami, za tak miły śpiew. Deklamował jeszcze p. Strubiński niezamordowany deklamator, na gruncie siedleckim, a w czasie przerwy przygrywała orkiestra uczniowska. Całość wypadła b. dobrze, gdyby tylko młodzież mniej hulaśliwie się zachowywała.

Wystawa Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego w Siedlcach. Dowiadujemy się, że Wystawa Ruchoma z Brześcia n/B przybywa do Siedlec gdzie będzie otwarta od 16 do 21 b. m. włącznie w domu Ludowym. Jak już mieliśmy się możliwość przekonac Wystawa reprezentuje około 300 firm z dużego i drobnego przemysłu. Ekspozycje umieszczone są w gustownych gablotach na postumentach, z którymi zapoznawszy się bliżej przychodzimy do przekonania, że przemysł polski nie jest tak ubogi jakby się nam zdawało i przekonujemy się jeszcze, że towary wyrabiane

w kraju nie gorsze są a częstokroć nawet lepsze od zagranicznych. Wystawa ta reprezentowała parokrotnie przemysł polski i poza granicami kraju. W roku bież. była na Targach Skandynawsko-Bałtyckich, gdzie wzbudziła b. duże zainteresowanie.

Należy podkreślić z najwyższym uznaniem akcję Wystawy, zmierzającą do odrodzenia życia gospodarczego w Polsce. Przypuszczamy, że mieszkańcy Siedlec nie opuszczą tej rzadkiej okazji szerszego zapoznania się z naszym przemysłem i tłumnie będą zwiedzać Wystawę.

Ósma rocznica wypędzenia Niemców z Polski.

W środę d. 10 b. m. o godz. 8 wieczorem na ulicach miasta Siedlec został odegrany Capstrzyk przez orkiestrę 22 pp., jak również i dnia następnego rano. O godz. 10 w kościele katedralnym zostało odprawione nabożeństwo przez J. E. Ks. Biskupa Sokołowskiego na którym były oddziały wojska, szkoły oraz delegacje różnych organizacji na czele z p. Starostą Koślaczem. Po nabożeństwie zostało wygłoszone kazanie przez J. E. Ks. Biskupa Sokołowskiego.

Po wyjściu z kościoła odbyła się defilada oddziałów wojskowych, przed Dowódcą Dywizji Piechoty pułk. Paszkowskim. Wieczorem zaś w Klubie Miejskim o godz. 7 wiecz. odbyła się Akademia

Występy Reduty w Białej. W dniu 3 i 4 b. m. mieszkańcy Białej mieli cudne chwile wzruszeń i uniesień artystycznych, jakich doznałiśmy patrząc na świetnych artystów i ich wspaniałą grę.

W dniu pierwszym została odegrana tragiczna historia o „Mazepie” napisana przez jednego z największych poetów polskich. Juliusza Słowackiego. Jest to utwór nieśmiertelny w polskim piśmiennictwie, który powinien poznać każdy Polak. Potęgą słowa słyszanej złości ludzkiej — wzbogaca hart duszy, każdego świadka tego zdarzenia powtórnego w teatrze, jakby w sali sądowej. Drugą sztukę dano „Świętoszek” pięcioaktowa komedia przetiomaczona znakomicie przez Boy'a Żeleńskiego, a napisana przez Molj'er'a, najgenjalszego komedjo pisarza Francji i nietylko Francji, ale całego świata. Świętoszek jest genialną lekcją dla ludzi, którzy się zbyt łatwowiernie dają uwieść oszustom zamaskowanym i demagogom, a jednocześnie jest to mocna odprawa dla tych, którzy żerują, podstępnie na dobroduszości swego otoczenia.

W dziesiątą rocznicę śmierci H. Sienkiewicza.

Staniem Koła P. M. S. w Białej, dnia 15 b. m. o godz. 10 rano zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym przy ul. Brzeskiej za spokój duszy s. p. H. Sienkiewicza. Udział w nabożeństwie wzięli wszyscy przedstawiciele organizacji społecznych. W niedzielę zaś dn. 21 po nabożeństwie w kościołach, odbędzie się odczyt w kinie „Miraż”, oraz kwesta uliczna ze sprzedażą pocztówek z podobizną H. Sienkiewicza.

Otwarcie czytelnia w N. O. K. w Białej.

Dnia 15 b. m. została otwarta czytelnia pism przez Narodową Organizację Kobiet w lokalu własnym przy ul. Krzywaj 5. Czytelnia zaopatrzona w najnowsze pisma codziennie świeże. Sądzimy, że chętnych i pragnących wiadomości czytelników nie zbraknie. Czytelnia otwarta codziennie wieczorem od godz. 7 do 9. Dyżury pełnić będą kolejno pp. Nowotarski Jan, Ant. Wrzostek i Bohuszewicz.

Wielki pożar. Dnia 9 b. m. we wsi Ortel Królewskim. Kościeniewieże wybuchł pożar w zagrodzie Andrzeja Głowackiego z niewyjaśnionych przyczyn, skutkiem czego spłonęło 6 zabudowań gospodarskich. Straty wynoszą przeszło 36 tysięcy zł.

Dnia 3 listopada b. r. o godzinie 15 m. 30 starszy torowy odcinka kolejowego Broszków—Sosnowe, zamieszkały w domu kolejowym № 82, Bernard Kwiatkowski rzekomo w stanie niepoczytalnym wyszedł z domu w niewiadomym kierunku i dotychczas nie wrócił.

Dnia 9 b. m. na łąkach wsi Kotuń, gm. Żeliszew, tuł. powiatu na lewym brzegu rzeki Świdnica, znaleziono jesionkę, którą żona tegoż Kwiatkowskiego rozpoznała. Zachodzi przypuszczenie, iż Kwiatkowski utopił się. Rysopis: lat 37, wzrost średni, szatyn, ubrany w czarną marynarkę, spodnie granatowe, buty z cholewami, czapka granatowa cywilna. Poszukiwanie wszczęto.

Nie tędy droga.

Odszczepieniec schyzmatyk Huszna, który założył narodowy kościół, aby tumanić lud przeszedł na prawosławie ze swemi owieczkami i barankami. Socjalistyczny Robotnik redagowany przez żydów, nienawidzący katolicyzmu,

lecz sprzyjający wszelkim herezjom ogłosił list Huszny, w którym ten odszczepieniec chwali się że 13 października r. b. oświadczono mu w Ministerstwie Wyznań i Oświecenia, iż życzeniem naszym (to jest rządu) i państwowości polskiej(!?) jest abyście utworzyli jaknajwięcej parafij, mieli swego biskupa (!?) własny konsystorz i żeby między wami walki nie było. W przeciwnym razie będziecie się pożerać wzajemnie, nam przysporzycie kłopotu, a trzeci (to jest katolicy) będą się śmiać. Dalej Huszna zapewnia księży-odstępców, iż rząd daje im pensję, za rozwody też sporo zarobku, a gdyby i „to nie wystarczyło — to mamy przyrzeczoną subwencje rządową“.

Czyżby to mogło być prawdą, że polski rząd zajmuje się popieraniem takich sekt, które dążą do rozbicia kościoła katolickiego, które za pieniądze udzielają rozwodów i rujną życie rodzinne? Może rząd zechce naśladować Meksyk, ale jeśli tak, to niech wie, że katolicy w Polsce, tak jak w Meksyku potrafią bronić się i zdobędą się na największe ofiary w obronie wolności Kościoła.

Korespondencje.

Z Janowa Podlaskiego.

Staraniem ludzi z dobrą chęcią, zawiano w Janowie-Podlaskim w dniu 7 b. m. „Kółko dramatyczno-muzyczne“ w porozumieniu z Zarządem Straży Pożarnej, na czele tego stanęli ludzie poważnie młodzi, pełni zapału do pracy będąc wyrobionymi poniekąd w tym kierunku. Sądźmy, że cel jest b. szlachetny i poparcie w społeczeństwie powinien znaleźć, bo naprawdę wielki czas już wypełnić ten pesymizm i tą ospałość, bo teatr to jest tak kulturalna i szlachetna rozrywka, której tu przeważnie daje się b. odczuć.

Słyszeliśmy, że prawdopodobnie miejscowa Straż Pożarna stworzyła specjalny Komitet, jak również wspólnie z tym przystąpiła gorączkowo do organizowania miejscowej orkiestry, którą dawno już Janów powinien posiadać, a nie szukać takiej gdzieś w innych miastach w razie potrzeb.

Daj Boże, aby cel ten został jaknajprędzej zrealizowany, a twórcom tych tak dwóch szlachetnych placówek, życzymy „Szczęść Boże“.

Mamy nadzieję, że Władze miejscowe i społeczeństwo cel ten gorąco poprze i pomoże finansowo w zrealizowaniu tych pięknych zamierzeń, a tak długo odkładanych przez janowiaków.

Sądźmy, że zamierzenia nie pójdą na marne i w następnym numerze „Podlasiaka“ będziemy mogli napisać z radością o pomyślnem rozwijaniu się tej kulturalnej placówki.

K. O.

rycerskiego „Bij kto w Boga wierzy“ z (Trylogji) i tych, którzy pragną by jak najrychlej stanęła w Białej bursa P. M. S.

Wyzwany p. Carnelli składa 2 zł. i wyzywa ks. prob. Sidewicza i grono nauczycielskie ze szkoły im. Marji Konopnickiej.

Kaz. Nowotarski wyzwany składa 1 zł.

Ks. Prob. Hegier z Łomaz wyzwany składa 5 zł. na budowę bursy.

Ks. Prob. Ginalski z Terespoła składa 30 zł. i wyzywa wszystkich ludzi dobrej woli, do składania ofiar na budowę bursy gimnazjalnej.

Listy do Redakcji.

Do Szanownej Redakcji „Podlasiaka“
w Siedlcach.

W związku z listem „jednej z matek“, drukowanym w 41 numerze „Podlasiaka“, czuję się zmuszonym dać kilka słów sprostowania, jako kierownik biblioteki Związku Młodzieży Wiejskiej przy ul. Sienkiewicza 55, w Siedlcach.

Stwierdzamy, iż książki E. Zoli „Marzenie“ i „Pogrom“ w bibliotece posiadamy i abonentom swoim wypożyczamy. Na wiek swoich abonentów przy wydawaniu książek uważamy, starając się, książek nieodpowiednich dzieciom i młodszej młodzieży nie wydawać. Co do powieści wymienionych przez autorkę, to dziwnem mi się wydaje zaliczenie ich do książek szkodliwych. Uzasadniać nie będę, godzę się całkowicie na opinie wychowawców. Od siebie uważam, iż rozgarnięta młodzież — powyżej skończonych lat 13 tu może „Marzenie“ czytać. „Pogrom“ jest poważniejszą historyczną powieścią i dla czytanej w średnim wieku młodzieży się nadaje. To, co jest napisane przez Zolę, to jeszcze nie dowód, że jest szkodliwym. Wiedzą o tem wszyscy ci, co się w literaturze orientują.

Interesujących się szczegółami — odnośnie działalności naszej biblioteki — zawsze chętnie u siebie powitamy, służąc wyjaśnieniami, katalogami, kontrolą wypożyczonych książek, skąd można się dowiedzieć co i komu zostało wydane i dowodami. Także bardzo prosimy rodziców zairésowanych o zwracanie nam piśmiennie, czy oświadczenie uwag odnośnie wydawania książek ich dzieciom, a my się zawsze chętnie do życzeń zastosujemy, gdyż zależy nam bardzo na kontakcie z rodzicami, młodszej młodzieży szczególnie.

Prosimy jednak o krytykę życzliwą, zamiast robienia niepotrzebnego alarmu przed nieistniejącym niebezpieczeństwem.

Z poważaniem

12.XI.26.

T. Kazmierowicz.

Jeszcze Obywatelski Turniej Wszechbiałski.

Piętnasty tydzień pojedynku ofiar na bursę gimnazjalną Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wstępując w szranki turnieju ze spuszczoną przyłbicą składam 2 zł. i wyzywam sympatyków

Komunikaty.

Wezwanie.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych przypomina, że termin płatności II-jej raty

podatku gruntowego za rok 1926 upłynął w dniu 15 listopada b. m.

Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15 poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14 od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągania wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych.

Od Administracji.

Przypominamy naszym Abonentom, że bardzo wielu z nich zalega z opłatą przedpłaty za bieżący i ubiegły kwartały, a nawet są, tacy którzy zalegają już od 1—2 lat, wskutek czego ich dług rośnie i rośnie. Każdy chyba w takim wypadku przyznać musi, że... to nie jest normalne postępowanie względem pisma, które przecież swoje zobowiązanie za papier i druk gazety musi pokrywać stale.

Prosimy zatem o rychłe regulowanie zaległej prenumeraty.

Sprzedaje się kilka placów ($\frac{1}{4}$ mg. 400—600 zł.), między stacją a miastem. Wiadomość w Redakcji.

Zaginęła legitymacja urzędnicza Nr. 2029 wydana na imię Wiesławy Musiałówny.

Tapicer znany z sumiennej i solidnej roboty, ogłasza iż przyjechał z Warszawy. Przebywać w Białej będzie do dnia 1-go kwietnia 1927 r. Zamówienia wszelkie i roboty wchodzące w zakres tapicerstwa i dekoracji, przyjmują tylko do dnia 1 marca, również może wyjechać w okolice. Zgłoszenia pod adresem: I. Wiśniewski, ul. Francuska 34.

Zgubiono kartę łowiecką wydaną przez białskie Starostwo na imię Ludwika Moczulskiego, zamieszkałego we wsi Horoszczyńska gminy Piszczac, oraz weksel na 30 zł. wystawiony przez Bol. Kozłowskiego i plan budowy budynków. 3—2

Na raty i za gotówkę.

SPRZĘT RADJOWY W GATUNKU WYBOROWYM
DUŻY WYBÓR RADJOAPARATÓW

z najlepszych części składowych
POSIADA FIRMA

L. OSKIERKO

SIEDLCE, ul. Warszawska 24. tel. 83.

Na żądanie wysyłam monterów do zainstalowania w Siedlcach i na prowincji.

Ceny konkurencyjne.

Podlaski Syndykat Rolniczy

Sp Akc

w Białej Podl., ul. Warszawska 5.

tel., dyrekcji 20	tel. składów 66
„ biura 61	„ sklepu na rynku . . . 3
„ sklepu 62	„ mieszk. dyr. 55

Sklepy: przy ul. Warszawskiej 5 i na Nowym Rynku.

ODDZIAŁY:

w Brześciu nad Bugiem, Włodawie i Międzyrzecu Podl.

POLECA

na dogodnych warunkach i po cenach umiarkowanych:

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE,
NAWOZY SZTUCZNE,
NASIONA I ZBOŻE,
ARTYKUŁY BUDOWLANE,
WĘGIEL I KOKS KOWALSKI,
BENZYNE, NAFTE, OLEJE I SMARY,
ŻELAZO I ARTYKUŁY ŻELAZNE,
NACZYNIA KUCHENNE I BLASZANE,
ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

Dla Kółek Rolniczych specjalne ulgowe warunki.

SKŁADNICA

Związku Stowarzyszenia Młodzieży
Polsko-Katolickiej

Siedlce, ul. Florjańska 1.

POLECA:

wszelkiego rodzaju książki, świece kościelne, kadzidła i dewocjonalja, jako to:

RÓŻAŃCE, KRZYŻE, KRZYŻYKI, FIGURY, SZKAPLERZE, MEDALIKI, OBRAZKI i t. p.

KOMŻE, ALBY, STUŁY, KOLORATKI

oraz

WSZELKIE PRZYBORY KANCELARYJNE

i MATERJAŁY PIŚMIENNE

po cenach ściśle konkurencyjnych.

do-
wię-
dzie
wymy-
rzej
bę-
dził
zm,
10

PODLASKA WYTWÓRNIA SAMOLOTÓW Sp. Akc.

Zarząd: Warszawa, Natolińska 13. (tel. 271-06 i 501-46)

Wytwórnia i Lotnisko: BIAŁA PODLASKA (tel. 58).

Adres telegraficzny:

Biała Podlaska
„LOT“

RACHUNKI:

w Banku Polskim,
w Banku Gospod.

Krajowego,

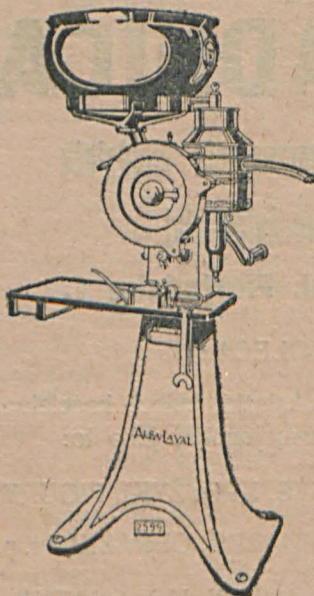
w Banku Ziemiańskim,
w P. K. O. № 10.988

Płatownice Wojskowe

Płatownice Transportowe

Płatownice Sportowe

WSZELKIE KONSTRUKCJE LOTNICZE.



DOBRE MASŁO

ZAWSZE JEST W CENIE.

Za swoje pieniądze spożywcy wymagają smacznego, czystego i trwałego masła i płacą za nie lepsze ceny.

Takie masło można zrobić tylko odtłuszczając mleko na wirówce „ALFA-LAVAL” i zmasłając śmietanę w masielnicy „ALFA”.

Używając tych maszyn otrzymuje się

WIĘCEJ MASŁA I LEPSZEGO — I WIĘCEJ PIENIĘDZY ZA NIE.

30-letnia GWARANCJA UŻYWALNOŚCI.

Przeszło 3.500.000 rolników używa wirówki „ALFA-LAVAL”.

Do nabycia wszędzie na bardzo dogodnych warunkach.

Na tegorocznej Wystawie Rolniczej w Częstochowie otrzymaliśmy złoty medal za wirówki „ALFA-LAVAL” i inne maszyny mleczarskie.

WIRÓWKI „ALFA-LAVAL” BYŁY i SĄ NAJLEPSZE.

KOMPLETNE INSTALACJE MLECZARŃ SPÓŁDZIELCZYCH.

Towarzystwo „ALFA-LAVAL” Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60. Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.